



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



PROJEKT WSPÓLFINANSOWANY PRZEZ UNIĘ EUROPEJSKĄ W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO

Wyjście dla Ciebie



Ekonomia Społeczna



1. OD REDAKCJI	5
2. PRZEDSIĘBIORCZE DOŚWIADCZENIE PRZYDATNE W SPOŁECZNEJ EKONOMII - ROZMOWA Z PREZESEM TOMASZEM CZUBKIEM I AGNIESZKĄ SOSUR SPECJALISTĄ DS. USŁUG I DORADZTWA Z AGENCJI ROZWOJU MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ S.A. W CHRZANOWIE - PARTNERA PROJEKTU MAŁOPOLSKI INKUBATOR EKONOMII SPOŁECZNEJ	6
3. INICJATYWA MŁODYCH - PRZY MAŁOPOLSKIM INKUBATORZE EKONOMII SPOŁECZNEJ POWSTAŁO STOWARZYSZENIE WSPIERANIA INICJATYW SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH „SPONS IUVENTA”	10
4. KUŹNIA W KOWALOWEJ - DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNO-ROZRYWKOWA ZAŁĄŻKIEM AKTYWNOŚCI SPOŁECZNEJ	14
5. TO NIE BĘDZIE CZAS STRACONY - DRUGA TURA SZKOLEŃ W MAŁOPOLSKIM INKUBATORZE EKONOMII SPOŁECZNEJ	17



**BEZPŁATNY KWARTALNIK
MAŁOPOLSKIEGO INKUBATORA EKONOMII SPOŁECZNEJ**

**WYDAWCA:
TOWARZYSTWO OŚWIATOWE ZIEMI CHRZANOWSKIEJ W CHRZANOWIE**

NAKŁAD: 500 EGZ.

**REDAKCJA, SKŁAD:
LIDIA GÓRALEWICZ**

**GRAFIKA:
PAWEŁ JACKIEWICZ**

MARZEC '2011

„Wielkie powołania sięgają poza miejsca pracy” – pisał Albert Camus w „Upadku”. Rok działalności Małopolskiego Inkubatora Ekonomii Społecznej pokazuje słuszność tej tezy. Osoby, które czują pociąg do zajmowania się tematyką przedsiębiorczości społecznej, robią to poza zawodowymi obowiązkami. Często poświęcają prywatny czas, który mogliby przeznaczyć na odpoczynek lub spotkania z bliskimi. Inaczej po prostu nie potrafią.

Podobnie działa główny partner projektu – Agencja Rozwoju Małopolski Zachodniej S.A. w Chrzanowie, która ekonomią społeczną zajęła się niejako obok swojej codziennej działalności. Instytucja jest znana raczej ze wsparcia udzielanego podmiotom gospodarczym. Dlaczego skierowała się ku przedsiębiorczości społecznej? – Rozwój ekonomii społecznej jest dla mnie tożsamy z rozwojem gospodarczym. Wszak nie są to podmioty odcięte od pojęcia przedsiębiorczości, ale jak najbardziej z nim tożsame – przekonuje prezes Tomasz Czubek, odpowiadając wraz z Agnieszką Sosur, specjalistką ds. usług i przedsiębiorczości na pytania o współpracę z podmiotami ES.

O tym, że działalność społeczna może być bardziej kusząca niż własny biznes, przekonał się Krzysztof Braś, prezes Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych „Spons Iuventa” w Krakowie. Myśląc wraz z przyjaciółmi o szansach na powodzenie w przedsiębiorczości, zdecydował się zmienić kierunek i powołać do życia stowarzyszenie. Wszystko za sprawą Małopolskiego Inkubatora Ekonomii Społecznej. – Zagadnienia prezentowane podczas wykładów dla Grupy A i B zaintrygowały nas na tyle, że zamiast własnego biznesu zdecydowaliśmy się powołać do życia organizację pozarządową – opowiada.

Czy idea ekonomii społecznej ma szansę się rozpowszechnić? Tak! Widać wyraźnie coraz większą świadomość w tym zakresie. Przyczyniają się do tego organizacje działające na rzecz ES, które w Małopolskim Inkubatorze ES podpisały deklarację współpracy. Widać też wyraźnie, że coraz więcej uczestników projektu MIES decyduje się brać sprawę regionu we własne ręce. W bieżącym numerze „Wyjścia dla Ciebie” poznamy „Kuźnię” w Kowalowej, której członkowie, nie licząc poświęconego czasu walczą o lepszą przyszłość swojej Małej Ojczyzny.

Poza pracę zawodową swoją wiedzę i umiejętności chcą też doskonalić uczestnicy szkoleń w MIES. Opinia o ich wysokim poziomie szybko się rozpowszechnia. Można było przekonać się o tym, podczas rozpoczynającej się drugiej tury wykładów dla osób fizycznych zainteresowanych społeczną przedsiębiorczością. Przedstawicielki Stowarzyszenia Sympatyków Babic „Impuls” już na starcie były przekonane, że czas poświęcony nauce nie będzie czasem straconym. Zapraszam do lektury.

**Lidia Góralewicz
Redaktor biuletynu MIES**



ROZMOWA Z PREZESEM TOMASZEM CZUBKIEM I AGNIESZKĄ SOSUR SPECJALISTĄ DS. USŁUG I DORADZTWA Z AGENCJI ROZWOJU MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ S.A. W CHRZANOWIE – PARTNERA PROJEKTU MAŁOPOLSKI INKUBATOR EKONOMII SPOŁECZNEJ

Przedsiębiorcze doświadczenie przydatne w społecznej ekonomii

Agencja Rozwoju Małopolski Zachodniej jest partnerem realizującym projekt Małopolski Inkubator Ekonomii Społecznej. ARMZ odpowiada za usługi prawne, księgowo i marketingowe oraz doradztwo dla podmiotów ekonomii społecznej.

O tym, jak oceniany jest MIES po roku działalności rozmawiamy z osobami zaangażowanymi w jego realizację: prezesem Tomaszem Czubkiem i Agnieszką Sosur, specjalistą ds. usług i doradztwa.

– **Agencja Rozwoju Małopolski Zachodniej** kojarzona jest zwykle z szeroko rozumianym rozwojem przedsiębiorczo-

ści. Dotacje na utworzenie podmiotów gospodarczych, doradztwo, pożyczki dla biznesu... Skąd nagle zainteresowanie ekonomią społeczną?

Tomasz Czubek: Faktem jest, że rozwój przedsiębiorczości jest nam bliski. Jednak angażujemy się we wszystkie inicjatywy. Przy czym nie widzę tutaj sprzeczności. Rozwój ekonomii społecznej jest dla mnie tożsamy z rozwojem gospodarczym. Wszak nie są to podmioty odcięte od pojęcia przedsiębiorczości, ale jak najbardziej z nim tożsame. Ponadto ARMZ ma również na celu pracę na rzecz zmniejszenia pozio-

ZAKRES USŁUG ŚWIADCZONYCH PRZEZ ARMZ S.A. W CHRZANOWIE:

Usługi księgowe:

- ♦ rozliczanie dotacji,
- ♦ rozliczanie ZUS/US/VAT,
- ♦ prowadzenie pełnej/uproszczonej księgowości,
- ♦ sporządzenie sprawozdań finansowych.

Usługi marketingowe:

- ♦ projektowanie stron www,
- ♦ projektowanie plakatów, ulotek, logo podmiotów ES,
- ♦ przygotowanie strategii marketingowej.

Usługi prawne:

- ♦ przygotowanie umowy z zakresu prawa zamówień publicznych, prawo pracy, prawo cywilne
- ♦ Przygotowanie oferty (prawo zamówień publicznych, zasada konkurencyjności)
- ♦ Opracowanie do rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym.

A także usługi spoza katalogu, o ile są zgodne z zapotrzebowaniem podmiotu ekonomii społecznej.

Więcej na: www.mies-malopolska.pl





Specjalista ds. usług i doradztwa - Agnieszka Sosur wraz z prezesem Tomaszem Czubkiem odpowiadają za realizację projektu Małopolski Inkubator Ekonomii Społecznej z ramienia Agencji Rozwoju Małopolski Zachodniej S.A. w Chrzanowie.

mu bezrobocia w regionie. Więc nasze zaangażowane w ekonomię społeczną, można uznać za dążenie do zmniejszenia poziomu bezrobocia i wsparcie dla osób pozostających przez dłuższy czas bez zatrudnienia z bardzo różnych powodów.

– Jako partner podjęliście się Państwo bardzo odpowiedzialnej funkcji świadczenia usług dla podmiotów ekonomii społecznej.

Agnieszka Sosur: Tak. Świadczymy usługi prawne, księgowe i marketingowe, a także doradztwo dla podmiotów ekonomii społecznej. Odpowiadamy za realizację tego zadania w całej Małopolsce. Wzięli-

śmy na siebie to zadanie, które tożsame jest niejako z codzienną działalnością Agencji. Doświadczenie we współpracy z przedsiębiorcami bardzo przydaje się w kontaktach z organizacjami pozarządowymi. Oczywiście jako partner angażujemy się także w tych obszarach projektu, w których potrzebna jest ścisła współpraca. Jesteśmy współodpowiedzialni za monitoring, ewaluację i promocję Małopolskiego Inkubatora Ekonomii Społecznej. Szczególnie z zakresu usług, które świadczymy.

– Jak duże jest zainteresowanie usługami? Czy w ogóle taka działalność jest potrzebna?

Dokończenie na str. 8

Dokończenie ze str. 7

T.Cz: Oczywiście. Bardzo potrzebna. Z pytaniami jak założyć podmiot ekonomii społecznej spotykamy się niezwykle często. A jak wiadomo, założyć coś, to dopiero jest początek trudnej drogi. Jeśli możemy pomagać podmiotom na różnych odcinkach tej trasy, to jest to dla nas niewątpliwie powód do satysfakcji.

A.S: Zaskoczyło nas zróżnicowanie zainteresowania podmiotów ES usługami w zależności od regionu, w którym prowadzą swoją działalność. I tak widzimy, dużo większe zaangażowanie podmiotów z terenów wiejskich. Patrząc na teren Małopolski Zachodniej dało się zauważyć, że w gminach z przewagą terenów wiejskich takich jak: Babice, Alwernia, Trzebinia, zainteresowanie usługami było większe, niż w powiatowym mieście Chrzanowie. Podobnie, większe wykorzystanie oferowanych przez nas usług odnotowaliśmy w miejscowościach oddalonych od stolicy Małopolski. Ogromnym powodzeniem cieszyły się usługi w gminach: Rabka, Nowy Sącz, Tarnów. Można powiedzieć, że

w górach społeczna aktywność wzięła górę.

– **Właśnie. Mamy góry i doliny. Wschodnią i zachodnią Małopolskę. Krakowską aglomerację i małe sołectwa. Jak prowadzi się projekt na tak rozproszonym terenie?**

A.S: Teraz już bardzo łatwo. Po roku nabraliśmy wprawy. Przyznam jednak, że początki były ciężkie. Przede wszystkim powtarzały się błędy w dokumentacjach. Trzeba było je poprawiać, a to zabierało cenny czas. Często nasze działania nie były ujednoczone, a co za tym idzie trudne do skoordynowania. Z czasem jednak dopracowaliśmy się ustalonych wzorców działania i kierując się nimi, mogę powiedzieć, że na dzień dzisiejszy nie ma problemów z realizacją. Spotykamy się regularnie z koordynatorami we wszystkich subregionach, a w sprawach bieżących kontaktujemy się mailowo i telefonicznie. Pracy jest dużo, ale po uporządkowaniu jej nie ma większych niedomówień.

– **Czy w efekcie praca w projekcie MIES to satysfakcja, czy utrapienie?**

A.S: Oczywiście postrzegamy udział w projekcie jako cenne doświadczenie. Dzięki naszemu zaangażowaniu, jako Agencja Rozwoju Małopolski Zachodniej jesteśmy dobrze postrzegani i bardziej rozpoznawalni w regionie. Myślę, że jeśli wziąć samą promocję, to jest to dla nas duży plus. Oczywiście cenne jest także poznawanie mechanizmów współpracy na poziomie wojewódzkim i docieranie z ofertą do podmiotów, z którymi w zwykłych okolicznościach nie mielibyśmy się szans zetknąć.

T.Cz: Osoby, które odwiedzają na-

ROK 2010 W LICZBACH:

- ♦ Zrekrutowano 74 podmioty ekonomii społecznej z Małopolski, a do końca roku 2011 planuje się rekrutację 120 podmiotów.
- ♦ Liczba świadczonych usług to: 263, w tym 77 prawnych, 55 marketingowych i 131 księgowych.
- ♦ Liczba podmiotów, które skorzystały z usług to 74, w tym 57 podmiotów ES skorzystało z usług prawnych, 53 marketingowych i 45 księgowych.

szą Agencję, by skorzystać z usług, dowiadują się także o szerokiej gamie usług świadczonych dla przedsiębiorców. Myślę, że polecają nas w swoim środowisku. Jest to niezwykle ważne nie tylko dla promocji działań Agencji, ale dla szerokorozumianego rozwoju gospodarczego regionu. Cieszy nas każdy podmiot: czy to ekonomii społecznej, czy gospodarczy, któremu mogliśmy realnie pomóc. Agencja Rozwoju Małopolski Zachodniej prowadzi bowiem tyle projektów i posiada tak szeroką gamę ekspertów, że osoby z predyspozycjami przedsiębiorczymi, znajdują u nas adekwatną do potrzeb formę

wsparcia. Bywa tak, że osoby, które do naszego biura przywiódła ekonomia społeczna zaczynają się interesować przedsiębiorczością. Myślę, że z czasem może być też tak, że przedsiębiorcy dostrzegą potencjał drzemący w tym, co nazywamy inicjatywami społecznymi. Działania te mogą iść w parze lub wzajemnie się uzupełniać. Dlatego zależy nam na tym, by skutecznie wspierać wszystkich, którym bliskie są idee przedsiębiorczości, a co za tym idzie również ekonomii społecznej.

– **Dziękuję za rozmowę**

Rozmawiała: Lidia Góralewicz



Agencja Rozwoju Małopolski Zachodniej S.A. w Chrzanowie została utworzona 16 czerwca 2004r. (KRS z dnia 30.12.2004r.) w formie Spółki Akcyjnej. Akcjonariuszami ARMZ S.A. są: Województwo Małopolskie z siedzibą w Krakowie (do 28.12.2007 r. Rafineria Trzebinia S.A. z siedzibą w Trzebinii), Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. z siedzibą w Krakowie, Gmina Chrzanów, Południowy Koncern Energetyczny S.A. z siedzibą w Katowicach, Agencja Rozwoju Przemysłu S.A. z siedzibą w Warszawie, Gmina Trzebinia, Gmina Libiąż, Agencja Rozwoju Lokalnego S.A. z siedzibą w Jaworznie oraz Południowy Koncern Węglowy S.A. z siedzibą w Jaworznie (do 30.06.2005 r. ZGE "Janina" Sp. z o.o. z siedzibą w Libiążu).

Więcej na: www.armz.pl

PRZY MAŁOPOLSKIM INKUBATORZE EKONOMII SPOŁECZNEJ POWSTAŁO STOWARZYSZENIE WSPIERANIA INICJATYW SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH „SPONS IUVENTA”

Inicjatywa młodych

Czas wchodzenia w dojrzałe życie zawodowe, bywa związany z pytaniem o szanse na powodzenie własnego biznesu. Przed podobnym dylematem stanęła grupa młodych ludzi. Zamiast jednak zarejestrować działalność gospodarczą, zredagowali statut i powołali do życia stowarzyszenie. Dlaczego? Wszystko dzięki inspiracji Małopolskiego Inkubatora Ekonomii Społecznej.

Kiełkujące aspiracje

Jak to się stało, że do głosu doszła „inicjatywa młodych”? Właśnie tak w potocznym tłumaczeniu, można odszyfrować nazwę organizacji: Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych „Spons Iuventa”.

W jakich tematach będą chcieli zabrać głos i wyrażać młodzieńcze aspiracje? Sądząc po zakresie działalności zdefiniowanej w Statucie plany są ambitne. Wizja przyszłości rodziła się jednak powoli.

– Stowarzyszenie założyła koleżeńska grupa studencka. Prawie wszyscy znamy się z uczelni albo szkoły średniej. Najpierw ja, jako wolontariusz Fundacji „In Gremio Pro Futuro” im. św. Rafała Kalinowskiego w Chrzanowie zaangażowałem się w projekt MIES i wziąłem udział w cyklu szkoleń: „Menadżer ekonomii społecznej”. Tematyka zainteresowała mnie na tyle, że poleciłem szkolenia koledze Leszkowi Łubiarzowi. Ukończył program dla Grupy A. Zagad-

nienia prezentowane podczas wykładów zaintrygowały nas na tyle, że zamiast własnego biznesu zdecydowaliśmy z resztą grupy powołać do życia organizację pozarządową – opowiada Krzysztof Braś, który dziś jest już prezesem zarządu stowarzyszenia.

Zaangażowany zarząd

Aby organizacja pozarządowa mogła zaistnieć, nie wystarczyło kilku chętnych do jej prowadzenia. Potrzebnych było przynajmniej 15 formalnych członków. Znalezienie ich, jak zapewnia nasz rozmówca, nie nastąpiło trudności. Koledzy ze studiów zdecydowali się wziąć udział w tworzeniu podwalin organizacji. Zdecydowanie nie straszne są im dodatkowe szkolenia i zdobywanie nowych doświadczeń.

– Oczywiście jedni angażują się bardziej, inni mniej. Jestem jednak przekonany, że jeśli rozpoczniemy realizację konkretnych projektów, wówczas zainteresowanie życiem organizacji będzie większe – podkreśla Marek Oleszczuk.

Na razie pełną parą pracuje zarząd, w którego skład obok prezesa wchodzi: Leszek Łubiarz, Marcin Gulik, Marek Oleszczuk i Paweł Chorosz. – Szukamy pierwszych środków finansowych, żeby zdobyć pieniądze na rozpoczęcie działalności. Oczywiście, zabiegi te idą w parze ze zdobywaniem wiedzy. Członkowie stowarzyszenia także będą mieli możliwość ukończenia szkoleń w Małopolskim Inkubatorze



Zarząd „Spons Iuventa: Marcin Gulik, Marek Oleszczuk, Krzysztof Braś, Leszek Łubiarz i Paweł Chorosz

Ekonomii Społecznej – zaznacza prezes.

Jego zdaniem, rozwój społecznej przedsiębiorczości jest istotny o tyle, iż wiąże się z szerokorozumianym rozwojem gospodarczym regionu. – A jest to jedno z podstawowych założeń naszej działalności – podkreśla Leszek Łubiarz. Zaznacza jednak, że stowarzyszenie nie jest na razie w stanie do końca działać samodzielnie, dlatego została podjęta decyzja o skorzystaniu z pomocy MIES w zakresie usług prawnych, księgowych i marketingowych.

Nie wszystkie plany młodych społeczników są do końca sprecyzowane. Trudno się dziwić. Jako stowarzyszenie działać mogą formalnie dopiero od 17 lutego 2011, kiedy to organizacja uzyskała wpis do KRS.

Zaczynają od wschodu

Pierwsze pomysły i decyzje są jednak bardzo śmiałe. Widać wyraźnie, że młodzi ludzie chcą zabierać głos w wielu tematach, ale i chcą być słyszalni daleko.

– Najpierw może w regionie, potem w całym kraju i zagranicą – deklaruje Marcin Gulik. Czy marzenia te nie są zbyt ambitne?

– Nie! Jeśli uda nam się otrzymać dofinansowanie, o które zamierzamy zabiegać w pierwszej kolejności, to status organizacji działającej ponad granicami państw, uzyskamy już na starcie – śmieje się prezes.

Na potwierdzenie swych słów, otwiera skrzynkę mailową i pokazuje bogatą korespondencję z Orestem Bezzubiakiem, szefem ukraińskiej organizacji, która wstępnie zadeklarowała się być partnerem w projekcie, który może zostać dofinansowany z Programu RiTA, Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

– Znaleźliśmy się przez portal NGO. Okazało się, że pan Orest jest z Iwano Frankowska – miejscowości, z którą nasza gmina Chrzanów podpisała partnerstwo. Znają wiele osób w Chrzanowie i dlatego chętnie podejmą z nami współpracę – zapewnia prezes.

Dokończenie na str. 12

Dokończenie ze str. 11

Również i członkowie świeżo upieczono- go stowarzyszenia chętni są do współ- pracy ze wschodnimi sąsiadami. – Zapew- ne dlatego, że wielu z nich do Krakowa przybyło ze wschodnich części naszego kraju – zdradza Paweł Chorosz.

W pierwszej kolejności zabiegają o Ritę

Program RiTA to konkurs grantowy projektów służących dzieleniu się ze społe- czeństwami krajów Europy Wschodniej polskimi, prodemokratycznymi doświad- czeniami we wprowadzaniu zmian syste- mowych, gospodarki wolnorynkowej, no- woczesnego państwa prawa i społeczeń- stwa obywatelskiego.

– Zainspirowani dobrymi praktykami MIES chcemy zorganizować cykl konferen- cji i wizyt studyjnych poświęconym zagad- nieniom ekonomii społecznej, które reali- zować będziemy zarówno w Polsce jak i na Ukrainie. Zobaczmy, czy uda nam się zdo- być grant – zastrzega Krzysztof Braś.

Przyznaje jednak, że zabieganie o środ- ki finansowe na działalność stowarzysze- nia, będzie priorytetem w pierwszej fazie jego działalności. Dlatego też, zarząd bę-

dzie czynił starania, by poszczególni człon- kowie stowarzyszenia zdobyli wiedzę po- trzebną do zredagowania wniosku, czy później realizacji projektu.

Praca wre również w zakresie promocji działalności „Spons iuventa”. Trwa tworze- nie koncepcji logo organizacji i przygoto- wywane jest uruchomienie własnej strony internetowej.

Dobrych pomysłów nie brakuje. Przyda się też doświadczenie starszych stażem NGO. W tym zakresie pomocny będzie Małopolski Inkubator Ekonomii Społecznej. – Na pewno członkowie stowarzyszenia wezmą udział w najbliż- szym Forum w Rytrze. Spotkania z przedstawicielami innych organizacji, wzajemna wymiana doświadczeń i wie- dzy, na pewno pomoże nowym człon- kom w zorientowaniu się w idei ekono- mii społecznej, a także pokaże zasady działalności stowarzyszeń – deklaruje zarząd.

Nie pozostaje nic innego, jak życzyć podmiotowi, który zrodził się w Małopol- skim Inkubatorze ES, by jak najszybciej mógł stawiać pierwsze, samodzielne kroki i realnie wpływał na rozwój społeczno- gospodarczy w regionie. **(lid)**

STOWARZYSZENIE WSPIERANIA INICJATYW SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH „SPONS IUVENTA” W KRAKOWIE

Cele działania organizacji:

- ♦ tworzenie warunków rozwoju przedsiębiorczości, zwłaszcza mikro, małych i średnich przedsiębiorstw oraz podmiotów ekonomii społecznej i organizacji pozarządowych,
- ♦ wspieranie rozwoju społeczno-gospodarczego,
- ♦ wspieranie zatrudnienia,
- ♦ działalność doradcza i szkolenia w zakresie ekonomicznym, prawnym oraz wsparcia psychologiczno-pedagogicznego,
- ♦ prowadzenie działalności na rzecz obszarów wiejskich,
- ♦ wspieranie działań w zakresie rozwoju kultury, sportu i promocji zdrowia.

MAŁOPOLSKI INKUBATOR EKONOMII SPOŁECZNEJ

DZIAŁANIA PRZEWIDZIANE W PROJEKCIE:

Szkolenia - Zasady zakładania i prowadzenia podmiotów ekonomii społecznej dla osób fizycznych zamieszkujących i/lub uczących się na terenie województwa małopolskiego, zainteresowanych uzyskaniem wiedzy na temat zakładania i prowadzenia podmiotów ekonomii społecznej.

Szkolenia - Menedżer ekonomii społecznej dla członków lub pracowników podmiotów ekonomii społecznej (m.in. fundacji, stowarzyszeń, itp., nieprowadzących działalności gospodarczej).

Usługi prawne, księgowe i marketingowe dla podmiotów ekonomii społecznej (m.in. fundacje, stowarzyszenia itp. nieprowadzące działalności gospodarczej), założonych po 01.01.2009 r., mających siedzibę na terenie województwa małopolskiego oraz dla mających siedzibę, filię lub oddział na terenach wiejskich lub na terenie gmin miejsko-wiejskich woj. małopolskiego.

Doradztwo indywidualne z zakresu: aspektów prawnych funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej, zakładania podmiotów ekonomii społecznej, źródeł finansowania podmiotów ekonomii społecznej i biznes planu dla uczestników szkoleń dla grupy A.

Doradztwo grupowe z zakresu: aspektów prawnych funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej, pozyskiwania funduszy UE przez podmioty ekonomii społecznej oraz promocji podmiotów ekonomii społecznej dla uczestników szkoleń dla grupy B.

PROJEKT REALIZOWANY JEST NA TERENIE WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO:

I SUBREGION – siedziba: TOZCh w Chrzanowie, ul. Woynarowskiej 1.

powiaty: krakowski, wielicki, olkuski, miechowski, proszowicki, chrzanowski, oświęcimski, wadowicki oraz miasta: Oświęcim, Wadowice, Kraków.

II SUBREGION - siedziba PTTK Rabka-Zdrój, ul. Piłsudskiego 1

powiaty: suski, myślenicki, tatrzański, nowotarski, limanowski oraz miasto: Zakopane.

III SUBREGION - siedziba: PPH PETPOL Sp. z o.o. Nowy-Sącz ul. Węgierska 146a

powiaty: nowosądecki, gorlicki oraz miasto: Nowy Sącz.

IV SUBREGION - siedziba: GTW Project Sp. z o.o. Tarnów, ul. Wałowa 29/2

powiaty: tarnowski, dąbrowski, bocheński, brzeski oraz miasto: Tarnów.



DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNO-ROZRYWKOWA ZAŁĄŻKIEM AKTYWNOŚCI SPOŁECZNEJ

Kuźnia w Kowalowej

Położna, matka trójki dzieci, zapracowana żona, była radna i jak mówi o sobie, zaangażowana od zawsze w działalność na rzecz kobiet. Bagaż obowiązków, który przytłoczyłby nie jednego, nie przeraża pani Jolanty Kramarczyk. Aktywność osobistą, poszerzyła o aktywność na rzecz społeczności lokalnej. Rok temu wraz z grupą przyjaciół założyła Stowarzyszenie Aktywności Lokalnej „Kuźnia” w Kowalowej. Ukończyła studia socjologiczne, a chęć zdobycia wiedzy na temat działania stowarzyszeń i pozyskiwania funduszy unijnych popchnęła ją na szkolenia Menadżera Ekonomii Społecznej w Małopolskim Inkubatorze Ekonomii Społecznej. Wszystko po to, by bezrobotnym ze swojej wsi stworzyć miejsce dla aktywności społecznej, a w przyszłości i zawodowej.

Kowalowa to malownicza wioska, licząca niewiele ponad tysiąc mieszkańców. Położona jest w Paśmie Brzanki na Pogórzu Ciężkowickim w gminie Ryglice, powiecie tarnowskim.

Szkoła, sklep GS, remiza OSP, kościół i filia ośrodka kultury – czyli tradycyjna polska wieś. Niby zwyczajna miejscowość, lecz dla pani Jolanty to prawdziwie Mała Ojczyzna.

Coś w zamian za skubanie pierza

– Kocham Kowalową. Tutaj się urodziłam i z tą wsią związane jest całe moje życie. Może dlatego nie mogłam pogodzić się z zamierającym tu życiem społecznym i kulturowym – wzdycha pani Jolanta. Wspomina, że jako mała dziewczynka często uczestni-



Założycielki „Kuźni”: (od lewej) Jolanta Kramarczyk, Beata Siwek, Urszula Urbanek, Lucyna Warchał, Barbara Zając. Zabrakło na zdjęciu: Barbary Mosoń i Agaty Janiga.

czyła w popołudniowych spotkaniach. Ot, choćby przy skubaniu pierza, czy wspólnych pracach polowych w ramach pomocy sąsiedzkiej. Z czasem jednak miejscowi jakby ściślej zamykali się w swoich obejściach. Integracja międzysąsiedzka nie była już tak duża, a dla dzieci i młodzieży kultura kojarzyła się z telewizją i grami komputerowymi.

– We mnie był jakiś niepokój. Wiedzia-
łam, że trzeba coś zmienić – wyznaje nasza
rozmówczyni. – Dlatego też, gdy byłam
radną zabiegałam o utworzenie filii Ośrodka
Kultury w Kowalowej – dodaje.

Zaczęło się w kuźni u kowala

Działalność samorządowa ewaluowała
w społeczną. Przyszłe stowarzyszenie swą
aktywność rozpoczęło wiosną 2007 r. Na
prośbę kierownika zespołu „W kuźni u kowa-
la” pani Jolanta wraz z kilkoma koleżankami
pomogła reaktywować kapelę. Dziś zespół
gra i śpiewa promując wieś. Potem przyszedł
czas na utworzenie trupy teatralno-
muzycznej „Iskierki”. Wkrótce też, panie
z Kowalowej zamiast spotykać się z koleżan-
kami na przystawionej kawie, zaczęły się
umawiać na wyjazdy do teatru, czy inne spo-
tkania kulturalne. Z czasem wycieczki zaczęły
integrować nie tylko kobiety, ale i całe ich
rodziny. Rozpoczęły się też próby śpiewu
i przymiarki do występów. Pierwsze prezen-
tacje, to głównie oprawa nabożeństw kościel-
nych. Później także spektakle i organizacja
zabaw towarzyskich dla miejscowej społecz-
ności. Z czasem krąg zainteresowań rozsze-
rzał się, a „Iskierki” rosły w siłę.

– W działalność bardzo chętnie włączy-
li się także nasi mężowie i siedem mał-
żeństw tworzy bardzo zgrany zespół, mó-
wiący jakby jednym głosem. Jeśli coś pla-
nujemy okazuje się, że wszystkie o tym
samym myślałyśmy wcześniej – opowiada
pani Jolanta, prosząc by podkreślić, że
sukces stowarzyszenia to wspólna, solidar-
na praca członków i wielu życzliwych osób.

A dzieci? – Z niektórymi na początku
problem. Jak moje najstarsze dziecko zoba-
czyło mnie w akcji podsumowało: „obora
i obciach” – śmieje się pani Jolanta. Śmieje
się, bo z czasem młodzież zaczęła szanować
dorobek starszych, a przyśpiewki wiejskie



„Kuźnia” jest jak rodzina. Brak kogokolwiek od
razu jest odczuwalny przez pozostałych człon-
ków trupy. Sukces, to ich wspólna praca.

młodzi nucili na wycieczkach autokarowych.

– Dziś nie wszystko jeszcze rozumieją.
Z czasem docenią tradycyjne wychowanie
w rodzimej kulturze – przekonuje pani prezes.

Oficjalnie organizacja rozpoczęła
działalność rok temu. Jakie są cele sta-
tutowe „Kuźni” w Kowalowej? Pełny
dokument można znaleźć na stronie
internetowej www.kowalowakuznia.pl.

W ambitnych zapisach chodzi głów-
nie o to, by mieszkańcom wsi, żyło się
radośniej. Założycielka ma nadzieję, że
z czasem promocja kultury i regionali-
zmów stanie się źródłem dochodu dla
bezrobotnych kobiet. Przyznaje, że te-
mat ekonomii społecznej dla Kowalowej
jest bardzo na czasie.

– Dziewczyny są utalentowane kulinarnie.
Przyrządzają regionalne potrawy. Pięką
prozioki i gomółki, które nie są powszechnie
znane, za to smakują każdemu. Myślę, że
ten talent kulinarny dałoby się jakoś wyko-
rzystać – podkreśla prezes Kuźni. Przyznaje
się, że tytuł Menadżera Ekonomii Społecznej
zobowiązuje ją, by w przyszłości poświęcić
się tego typu przedsięwzięciom.

Dokończenie na str. 16



„Kuźnia” aktywnie promuje regionalne potrawy, przygotowywane przez gospodynie z Kowalowej.

Zdjęcia z archiwum: www.kowalowakuznia.pl

Dokończenie ze str. 15

Liczy na przychylność środowiska i władz samorządowych. Faktem jest, iż do tej pory działalność stowarzyszenia spotyka się ze sporym aplauzem. Szczególnie osoby starsze, które w pamięci mają dawne wiejskie spotkania, oferują się z pomocą.

– A to coś upieką, pomogą posprzątać, przyjdą popatrzeć i pogratulować występu. Bardzo to jest sympatyczne – zapewnia pani Jolanta.

Ale jak każda, także i społeczna aktywność napotyka na przeciwności.

– Podstawowym naszym problemem jest brak lokalu dla prowadzenia bieżącej działalności. Śmieję się, że mnie niedługo mąż z domu wyrzuci, bo wszystkie rekwizyty i kostiumy, które wykorzystujemy w przedstawieniach trzymam w pokoju – żartuje pani Jolanta, choć do śmiechu tak naprawdę w tej kwestii jej nie jest.

Ma nadzieję na przychylność władz

lokalnych i wierzy, że efekty pracy piętnastu członków stowarzyszenia zostaną docenione.

Kultura przebiła przepusty

Działalność stowarzyszenia leży też na sercu wielu mieszkańcom wsi. – Do tej pory na wiejskich spotkaniach były dyskusje o kamieniach i przepustach. Ostatnio jednak tyle rozmawialiśmy o problemach stowarzyszenia, że na kamień i przepusty zabrakło czasu. Nie mówię, że nie są to ważne problemy, ale cieszy mnie, że ludziom zależy byśmy wspólnie zrobili coś więcej – zaznacza.

Pomysłów i dobrych chęci nie brakuje. Ręce gotowe do pracy są. Życzyć więc tylko trzeba, by dzieła Kuźni rosły w siłę i przemieniły społeczność lokalną już na trwałe. Tak, by w Kowalowej żyło się dobrze, a ludzie byli wzajemnie dla siebie życzliwi i pomocni.

Lidia Góralewicz

To nie będzie czas zmarnowany



Druga tura szkoleń w projekcie MIES rozpoczęła się tradycyjnie od przedstawienia szczegółowego planu pracy i rozdania materiałów szkoleniowych.

Rozpoczął się kolejny cykl szkoleń dla osób zamierzających poszerzyć wiedzę z zakresu ekonomii społecznej. Inauguracyjny wykład dla jednego z subregionów poprowadził sędzia Marek Sidełko, omawiając podstawy prawne funkcjonowania podmiotów ES.

Cztery miesiące intensywne szkoleń, które zabierają wolny weekendowy czas, nie przeraziły uczestników, którzy w stuprocentowej frekwencji stawili się na wykładzie.

– Jak się jest pewnym, że szkolenie jest prowadzone przez profesjonalistów, to warto na nie poświęcić wolny czas. A tylko najlepsi wykładowcy, których znamy też z innych szkoleń, prowadzą te zajęcia – przyznały beneficjentki, reprezentujące Stowarzyszenie Sympatyków Babic „Impuls”. Panie podkreśliły, że starannie dobrane grono prowadzących, jest niewątpliwie atutem szkoleń realizowanych w MIES.

Dokończenie str. 18

Dokończenie ze str. 19

Dodatkowo mają nadzieję, że zdobytą wiedzę, uda się im wykorzystać w bieżącej działalności stowarzyszenia.

Powinno się to powieść, gdyż zastosowanie wiedzy teoretycznej, uczestnicy szkoleń poznają w praktyce.

– Dziś już informuję Państwa, że w kwietniu planowany jest wyjazd do Bałtowa, gdzie zapoznacie się Państwo ze specyfiką działania podmiotów społecznych – podkreśliła Katarzyna Martyka, koordynatorka projektu w pierwszym subregionie.

Beneficjentom rozdała też plik materiałów szkoleniowych i promujących ekonomię społeczną, które przydadzą się podczas intensywnej pracy nad zgłębianiem tajników przedsiębiorczości społecznej.

– Mam nadzieję, że czas szkoleń, będzie nie tylko czasem intensywnej nauki, ale i miejscem wzajemnego poznania się oraz integracji. Myślę, że kontakty Państwa w przyszłości zaowocują. Już dziś chciałam zachęcić do przyglądania się sobie nawzajem, gdyż pod koniec szkoleń wybieriecie spośród siebie Lidera Ekonomii Społecznej



Ekonomia społeczna to temat przewodni wszystkich szkoleń w MIES. Na zdjęciu p. Marek Sidelko rozpoczyna inauguracyjny wykład.

– informowała Katarzyna Martyka.

Lider odpowiedzialny będzie za propagowanie idei społecznej przedsiębiorczości w swoim środowisku i przeprowadzenie spotkania informacyjnego dla grona zaproszonych przez siebie osób. Całość szkoleń zakończy się testem sprawdzającym zdobytą wiedzę i uprawniającym do uzyskania certyfikatu. Uczestnikom życzymy powodzenia.

(lid)

Towarzystwo Oświatowe Ziemi Chrzanowskiej w Chrzanowie jest realizatorem Projektu:

MAŁOPOLSKI INKUBATOR EKONOMII SPOŁECZNEJ

Priorytet VII: Promocja Integracji Społecznej

Działanie 7.2: Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej

Poddziałanie 7.2.2: Wsparcie ekonomii społecznej



MAŁOPOLSKI INKUBATOR EKONOMII SPOŁECZNEJ

Lider projektu:

Towarzystwo Oświatowe Ziemi Chrzanowskiej w Chrzanowie

ul. Janiny Woynarowskiej 1
32-500 Chrzanów
www.tozch.edu.pl

tel./fax: 32 623-32-18,
tel./fax: 32 624-06-10
E-mail: tozch@nkjo.edu.pl



Partner projektu:

Agencja Rozwoju Małopolski Zachodniej S.A. w Chrzanowie

Rynek 16, II piętro
32-500 Chrzanów
www.armz.pl

tel./fax: 32 623-06-35
tel. kom.: 661 914 291
E-mail: biuro@armz.pl

